

URZĄD MIASTA MARKI
KANCELARIA OGÓLNA

WPŁYNĘŁO DNIA

2021-02-22

L.dz. 2537/2/2021

Zał.

Podpis

Marki 20.02.2021

Do Burmistrza Marek
Pana Jacka Orycha



PETYCJA

W sprawie oświetlenia ulicy Baczyńskiego w Markach

Szanowny Panie Burmistrzu,

04.03.2019 roku wysłałam, w imieniu swoim i mieszkańców domów położonych przy ulicy Baczyńskiego w Markach, na Pana ręce pismo, petycję w sprawie oświetlenia, a raczej jego braku.

Odpowiedź nadeszła **26.03.2019** roku.

Informuje Pan mnie, w tymże piśmie, powołując się na art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach (Dz. U. z dnia 2018 r. poz. 870 ze zm.), że moja prośba (nie petycja, na którą się Pan powołuje w wyżej wymienionych ustawach), **„wymaga przeprowadzenia szczegółowej analizy. Analiza obejmować będzie weryfikację stanu własności gruntów oraz uzyskanie warunków technicznych dotyczących możliwości budowy oraz zasilenia nowego oświetlenia. Wyniki analizy wskażą możliwość wykonania dokumentacji oświetlenia drogowego ulicy Baczyńskiego”**.

09.03.2020 roku wysłałam na Pana ręce kolejne pismo z zapytaniem o wyniki wspomnianej powyżej analizy.

W odpowiedzi, która nadeszła **16.03.2020** roku, informuje mnie Pan, **„że działka drogowa wchodząca w skład pasa drogowego znajduje się w zasobie gminnym. W przeprowadzonej analizie stwierdzono, że nie ma żadnych przeciwwskazań technicznych czy też formalno-prawnych związanych z uruchomieniem procedur dotyczących zaprojektowania i wybudowania oświetlenia drogowego na przedmiotowej ulicy. Jedyną przesłanką, jednocześnie najważniejszą, która dyskwalifikuje wszczęcie procedur związanych z docelową inwestycją, jest brak możliwości budżetowych, a więc brak możliwości środków na ten cel”**.

Szczerze się przyznam, że w pierwszym momencie ucieszyłam się, że istnieje tylko jedna, jedyna przeszkoda abyśmy wreszcie mogli zacząć żyć jak ludzie. Radość moja trwała jednak dość krótko.

W zasadzie w piśmie od Pana, Panie Burmistrzu, jest wiele informacji i jednocześnie nie ma żadnej. Nawet wzmianki na temat kiedy przewiduje Pan przekazanie jakichkolwiek środków na stworzenie mieszkańcom ulicy Baczyńskiego normalnych, godnych warunków egzystencji.

Nadal po zmierzchu ludzie wolą nie wychodzić, chyba, że już muszą. Dzieci po zmroku nie są wypuszczane, bo przecież nic nie widać dalej niż na wyciągnięcie ręki. Wszędzie panują przysłowiowe „egipskie ciemności”. Pomijając już możliwość przewrócenia się, wpadnięcia w koleiny i pozostałości po budowie osiedla. Takie warunki są korzystne jedynie dla przestępców! Czy nadal mamy się bać i poruszać po omacku? Czego potrzeba aby uruchomić rezerwy ... każda dzielnica, każde miasto je musi posiadać! Czy trzeba nieszczęścia aby ktoś tam na górze spojrział przychylniejszym okiem na nas, w dół?!

Budowanie nowych osiedli przychodzi łatwo. Zasiedlanie ich jeszcze szybciej i sprawniej przebiega. Zastanawia mnie tylko jedno, czy przy tak szeroko zakrojonych inwestycjach zapomniano, przez kompletny przypadek, o zapewnieniu mieszkańcom warunków życia takich jakich można oczekiwać w XXI wieku? Czy bezpieczeństwo i komfort życia, jego choćby minimum, już się dla nikogo nie liczy?

Zwracam się zatem po raz kolejny z prośbą o ponowne, przychylniejsze spojrzenie, i pozytywne rozpatrzenie mojej, naszej w sumie, petycji.
